

*Atrakcyjność projektu metodologii praktycznej i epistemologii cnoty dla badań historyczno-gospodarczych*

Autor: Damian Bębnowski

Artykuł opublikowany w „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2015, vol. 18, nr 3, s. 27-44

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Stable URL: [http://www.annalesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015\\_3\\_bebnowski\\_27\\_44.pdf](http://www.annalesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015_3_bebnowski_27_44.pdf)

---

*The Attractiveness of the Project of Practical Methodology and Virtue Epistemology for Economic History Research*

Author: Damian Bębnowski

Source: 'Annales. Ethics in Economic Life' 2015, vol. 18, no. 3, pp. 27-44

Published by Lodz University Press

Stable URL: [http://www.annalesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015\\_3\\_bebnowski\\_27\\_44.pdf](http://www.annalesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2015/2015_3_bebnowski_27_44.pdf)

Damian Bębnowski

Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny  
Katedra Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej  
e-mail: damian.beben@wp.pl

## **Atrakcyjność projektu metodologii praktycznej i epistemologii cnoty dla badań historyczno-gospodarczych**

---

### **The Attractiveness of the Project of Practical Methodology and Virtue Epistemology for Economic History Research**

Ewa Domańska, Professor at the Adam Mickiewicz University in Poznań (Poland) and Stanford University (USA), historian of historiography and methodologist of history, formulated interesting comments about the state of humanities and social sciences. The development of interdisciplinary research causes the interpenetration of different disciplines. Although this kind of research is promising, inspiring as well as influencing the development of science, careless research may cause some threats in the longer term. According to Domańska, the lack of qualifications and reliability in this area (especially in the area of theory and methodology) undermines the autonomy of the main disciplines and decline in the professionalism of research. This led the author to create the project, which aims to defend the independence of the threatened disciplines as well as their 're-professionalisation'. It can be achieved by strongly emphasizing the role of theory in science; a strong embedment of a discipline in the theory. Domańska's concept can be a recipe, which is a dichotomic project. Firstly, it supposes a 'practical methodology', which is a constructing of the theory thanks to empirical research material. Secondly, it supposes a 'virtue epistemology', which is the ethical aspect of the researcher's attitude and his work.

The aim of the paper is to discuss Domańska's project and underline the originality of her concept in the context of economic and social sciences. The economic history is a specific discipline which develops at the crossroad of history and economics. It lets me put forward the thesis that Domańska's suggestions are relevant to the research of economic history. I will show what cognitive chances are the result of the ontology of economic history. I will question what the possible threats

are for the main disciplines (history and economics) as a result of the lack of professionalism in the interdisciplinary research of the economic past, and ask if Domańska's project is attractive for the economic history research thanks to the strong setting in the 'practical methodology' in the theory. I also ask what the role of new theoretical approaches in that area is, and whether it is possible to formulate innovative conceptions in the economic history. Finally, I question the role of 'virtue epistemology' or the ethical aspect of an economic historian's work.

**Keywords:** theory of economic history, methodology of economic history, theory of economics, ethics of research

**JEL Classification:** B41, N01

---

## 1. Wprowadzenie

Niniejszy artykuł należy traktować jako charakterystykę założeń projektu metodologii praktycznej i epistemologii cnoty autorstwa Ewy Domańskiej, polskiej badaczki z zakresu teorii i historii historiografii. Ponadto, moim zamiarem jest próba przełożenia tej koncepcji na grunt historii gospodarczej oraz sprawdzenie jej przydatności dla tej dyscypliny.

E. Domańska jest obecnie jedną z wyróżniających się polskich intelektualistek. Ukończyła studia historyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1995 r. obroniła tam doktorat z historii zatytułowany: *Historia w człowieku: historiografia wobec przełomu narratywistycznego i postmodernistycznego w humanistyce*. Jej promotorem był Jerzy Topolski. Dysertację recenzowali Frank Ankersmit i Hans Kellner. W 2007 r. E. Domańska uzyskała tytuł doktora habilitowanego nauk humanistycznych na podstawie dorobku oraz rozprawy *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, recenzowanej przez Jacka Kochanowicza, Ryszarda Nycza, Jana Pomorskiego i Wojciecha Wrzosa<sup>1</sup>. Badaczka jest obecnie związana z ośrodkiem poznańskim oraz Stanford University w USA. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół takich zagadnień, jak: teoria i historia historiografii, metodologia historii, porównawcza teoria nauk humanistycznych i społecznych, zwłaszcza na gruncie angloamerykańskim. Jest autorką szeregu cenionych publikacji, w tym książek: *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach* (1999)<sup>2</sup>, *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej*

---

<sup>1</sup> Warto zauważyć, że recenzje rozprawy habilitacyjnej Ewy Domańskiej związały niejako jej osobę – przynajmniej na poziomie formalnym, personalnym, pośrednim – z historią gospodarczą. Jacek Kochanowicz był bowiem wybitnym historykiem gospodarczym, zaś Jan Pomorski dokonał teoretyczno-metodologicznej analizy paradygmatu „Nowej Historii Gospodarczej” (J. Pomorski, *Paradygmat „New Economic History”*. *Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995).

<sup>2</sup> E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.

humanistycie (2006)<sup>3</sup>, *Historia a współczesna humanistyka. Studia z teorii wiedzy o przeszłości* (2012, w języku ukraińskim)<sup>4</sup> oraz *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej* (2012)<sup>5</sup>. Badania E. Domańskiej stanowią istotny wkład w dyskusję wokół wpływu postmodernizmu na stan humanistyki i nauk społecznych. Co więcej, poznańska badaczka przyczyniła się w znacznym stopniu do popularyzacji w Polsce dorobku Franka Ankersmita i Haydena White'a<sup>6</sup>, wybitnych zachodnich teoretyków historiografii z kręgu narratywizmu<sup>7</sup>.

## 2. Główne założenia projektu Ewy Domańskiej

Zarys projektu metodologii praktycznej i epistemologii cnoty Ewa Domańska nakreśliła w dwóch artykułach z 2010 r.<sup>8</sup> Zapowiedziane wówczas rozwinięcie swojej koncepcji zamieściła w ostatnim rozdziale książki pt. *Historia egzystencjalna*, wydanej w 2012 r.<sup>9</sup> Ponownie omówiła ją w tekście z 2014 r.<sup>10</sup> W kontekście interesującego mnie zagadnienia, wszystkie wymienione publikacje są względem siebie komplementarne. Późniejsze z nich uzupełniają te, które zostały opublikowane wcześniej.

Narracje w tekstach Domańskiej, dotyczących analizowanego projektu, można podzielić – ryzykując pewne uproszczenie – na dwie zasadnicze części. W pierwszej, badaczka stawia diagnozę, która odnosi się do stanu współczesnej humanistyki światowej (zwłaszcza angloamerykańskiej) oraz polskiej. W drugiej, daje ona receptę na niepokojące ją zjawiska, kreśląc założenia projektu metodologii praktycznej i epistemologii cnoty.

<sup>3</sup> Eadem, *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistycie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006.

<sup>4</sup> Eadem, *Історія та сучасна гуманітаристика: дослідження з теорії знання про минуле [Historia a współczesna humanistyka. Studia z teorii wiedzy o przeszłości]*, Ніка-Центр, Київ 2012.

<sup>5</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, WN PWN, Warszawa 2012.

<sup>6</sup> E. Domańska zredagowała zbiory tekstów wspomnianych badaczy: H. White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wileczyński, Universitas, Kraków 2000; F. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2004; *Re-Figuring Hayden White*, red. F. Ankersmit, E. Domańska, H. Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009; H. White, *Proza historyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2009; idem, *Przeszłość praktyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2014.

<sup>7</sup> Biogram E. Domańskiej oraz zarys bibliografii jej prac opracowano na podstawie informacji zawartych na stronie internetowej badaczki: <http://ewadomanska.pl/> (data dostępu: 09.04.2015).

<sup>8</sup> E. Domańska, *Jakiej metodologii potrzebuje współczesna humanistyka?*, „Teksty Drugie” 2010, nr 1-2, s. 45-55; eadem, *Perspektywy badań historycznych w Polsce wobec zmian we współczesnej humanistyce* [w:] *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Ibidem, Łódź 2010, s. 115-127.

<sup>9</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 161-183.

<sup>10</sup> Eadem, *W obronie dyscypliny: problem suwerenności i re-profesjonalizacji historii* [w:] *Historia – Dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Universitas, Kraków 2014, s. 99-111.

## 2.1. Diagnoza

Poznańska badaczka niezwykle wnikliwie analizuje przemiany zachodzące we współczesnej humanistyce. Należy jednak zauważyć, iż w *Historii egzystencjalnej*, w której najpełniej omówiła swoją koncepcję, rozciąga swoje uwagi również na nauki społeczne<sup>11</sup>. Jej zdaniem, w ostatnich dekadach na nowo dominuje w dyskursie humanistycznym podejście ewolucyjne. Co więcej, humanistyka nie nadaża za przemianami współczesnego świata. Autorka wymienia pod tym względem m.in. postęp technologiczny, kryzys ekologiczny, klęski żywiołowe, rozwój globalnego kapitalizmu, ludobójstwa, terroryzm, migracje. Jej zdaniem, nauki humanistyczne nie potrafią wyjaśnić w sposób satysfakcjonujący otaczającego nas świata; nie są w stanie zaproponować konstruktywnej krytyki oraz ewentualnych rozwiązań. To prowadzi – według Domańskiej – do przewartościowania ogólnej koncepcji nauki. Jej dotychczasowy, kontemplacyjny model traci na znaczeniu na rzecz modelu performacyjnego, akcentującego przydatność, użyteczność i skuteczność. Tym samym, powracają odwieczne dylematy, oscylujące wokół kategorii dobra i zła, prawdy, wartości, cnót czy uniwersaliów, a ludzie poszukują praktycznych [podkr. – D.B.] wskazówek, jak żyć w świecie, w którym każdy ma swoją prawdę. Kwestionuje się również indywidualizm człowieka, podkreślając kategorie wspólnoty, kolektywu, zrzeszenia ludzi i nieludzi. Coraz częściej mówi się o tym, że człowiek jest na świecie gościem, a nie panem. Humanistyka zatem, powinna stać się performacyjna, ucząc ludzi przetrwania w szybko zmieniającym się świecie<sup>12</sup>. Jest więc – konkluduje Domańska – *widoczny we współczesnej humanistyce nurt promujący „krytyczną nadzieję” wobec przyszłości, który odwraca się od typowych dla postmodernistycznego myślenia gotyckich metafor apokalipsy, końca, śmierci i katastrofy*<sup>13</sup>. Autorka tym samym stawia tezę, iż postmodernizm, wraz z charakterystycznym dla siebie relatywizmem, to już przeszłość. W szeroko rozumianej kulturze krystalizuje się nowa tendencja – bardziej optymistyczna – „krytyczna nadzieja”<sup>14</sup>.

E. Domańska dostrzega we współczesnej humanistyce kilka tendencji, które nie są w niej jednak dominujące, lecz stanowią rodzaj jej awangardy<sup>15</sup>. Wśród nich wymienia zbliżanie się do siebie nauk humanistycznych, społecznych i ścisłych wokół konkretnych problemów badawczych<sup>16</sup>. *Chodzi (...) o zmianę metajęzyka*, – tłumaczy Domańska – *o inspiracje płynące z zapożyczenia pojęć i ich aropriacji do badań historycznych oraz o komplementarność* [podkr. – E.D.], *wzajemne uzupełnianie się badań (a nie o ozdabianie badań humanistycznych pojęciami zaczerpniętymi z nauk ścisłych, na co często narzekają fizycy i biolodzy)*<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 164; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 99.

<sup>12</sup> Eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 45-47.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 47.

<sup>14</sup> Szerzej na temat „krytycznej nadziei”, tendencji następującej po postmodernizmie: *O zmierzchu postmodernizmu, krytycznej nadziei i o tym, co nam zostawiła Zagłada. Z Ewą Domańską rozmawia Jacek Leociak*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, 2011, nr 7, s. 507-517.

<sup>15</sup> E. Domańska, *Perspektywy badań...*, s. 116-119.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 116-117.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 117.

Abstrahując od szczegółowego omawiania pozostałych trendów, należy zauważyć, iż autorka dostrzega zjawisko komplementarności ujęć i badań. Co więcej, jej zdaniem, *być może zasadne byłoby obecnie miast o podejściach inter- czy transdyscyplinarnych, położyć nacisk na podejścia komplementarne. (...) to problemy łączą dzisiaj dyscypliny, a nie metodologie*<sup>18</sup>. Obok komplementarności Domańska sygnalizuje problem niewspółmierności teorii i praktyki. Idąc za socjologiem nauki, Adrewwem Pickeringiem, stwierdza, iż rozwój technologiczny wyprzedza rozwój nauki. Do tego dochodzi szereg wymienionych wcześniej zjawisk szybko zmieniającego się świata. Tym samym, praktyka wyprzedza teorię. Humanistyka nie nadąża z dostosowywaniem podejść i pytań badawczych do podejmowanych problemów. Obok owej, niewspółmierności humanistyki wobec otaczającej rzeczywistości, występuje także niewspółmierność wyników badań wobec oczekiwań społecznych<sup>19</sup>. Koresponduje to ze wspomnianym zagadnieniem performacyjnego modelu nauki.

Domańska – odwołując się do przykładu historyków – zauważa, że badacze dostrzegają przejawy wyczerpywania się i ograniczoności obszarów badawczych, tendencji czy podejść charakterystycznych dla postmodernizmu. Wiąże się to również ze wspomnianym wcześniej zjawiskiem niewspółmierności teorii i praktyki oraz komplementarności ujęć i badań<sup>20</sup>.

Poznańska badaczka zwróciła ponadto uwagę, iż ignorowanie światowych dyskusji, które dotyczą współczesnych trendów w humanistyce, prowadzi do *provincjonalizacji* polskiej nauki. Okres PRL-u wymusił konieczny proces recepcji tendencji humanistyki zachodnioeuropejskiej i angloamerykańskiej w Polsce. Przed 1989 r. dostęp do zagranicznej literatury i debat zachodnich był bowiem w kraju ograniczony. Obecnie jednak – zdaniem Domańskiej – *polscy badacze są już przygotowani, by włączyć się w proces tworzenia ogólnoswiatowej wiedzy humanistycznej i stać się jej aktywnymi kreatorami*<sup>21</sup>. Powinni więc wprowadzać do nauki światowej nowe pojęcia, koncepcje i podejścia, służące weryfikacji i rozwojowi wiedzy. *Taki cel – konkluduje badaczka – wymaga przeformułowania myślenia na temat roli teorii i metodologii w badaniach historycznych*<sup>22</sup>. Uwagi te można z pewnością rozciągnąć na historię gospodarczą. Co więcej, zważywszy na zasygnalizowany wcześniej fakt, iż E. Domańska rozciąga swoją diagnozę również na nauki społeczne, sądzę, iż powyższe słowa należy odnieść również do nich, w tym do ekonomii.

Odrębnym ciekawym zagadnieniem poruszonym przez poznańską uczoną jest kwestia suwerenności i „re-profesjonalizacji” („redyscyplinizacji”) nauk humanistycznych i społecznych. W swoich spostrzeżeniach Domańska koncentruje się na kondycji współczesnej nauki historycznej. Należy więc je odnieść do historii gospodarczej. Uzasadnione jest również rozciągnięcie ich na inne nauki humanistyczne i społeczne.

<sup>18</sup> E. Domańska, *Jakiej metodologii...*, s. 48.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 48-49.

<sup>20</sup> E. Domańska, *Perspektywy badań...*, s. 119-122.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 122.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

Badania interdyscyplinarne, niezwykle popularne w ostatnich latach, sprzyjały procesowi przenikania się różnych dyscyplin. Towarzyszy temu niekiedy pogląd, iż bez zagłębiania się w teorię i metodologię (słowem, w specyfikę) poszczególnych nauk, każdy może zajmować się wszystkim. Domańska nie przekreśla znaczenia podejścia interdyscyplinarnego. Wręcz przeciwnie, broni go. Zwraca jednak uwagę, iż brak kwalifikacji, rzetelności oraz wiedzy na temat swoistości dyscyplin narusza ich suwerenność, a także negatywnie wpływa na poziom profesjonalizmu badań. Tę drugą konsekwencję Domańska określa mianem „deprofesjonalizacji”<sup>23</sup>. Należy zatem – jej zdaniem – bronić suwerenności dyscyplin oraz zabiegać o ich „re-profesjonalizację” („redyscyplinizację”). Ma się to dokonywać poprzez akcentowanie roli teorii. Co więcej, po postmodernistycznych dyskusjach i przewartościowaniach ważne jest, aby ponownie określić specyfikę, istotę poszczególnych dyscyplin<sup>24</sup>. W kontekście ostatniej uwagi, można stwierdzić, iż – według Domańskiej – trzeba na nowo pochylić się nad ontologią i epistemologią konkretnych nauk w ramach procesu, który nazwałbym „re-konceptualizacją”. E. Domańska używa w tym kontekście pojęcia redefinicji<sup>25</sup>.

## 2.2. Recepta

Należałoby więc zapytać: co robić? Jak chronić dyscypliny humanistyczne i społeczne przed skutkami procesów zasygnalizowanych przez Domańską? Receptą, zaproponowaną przez poznańską uczoną, jest projekt metodologii praktycznej i epistemologii cnoty. Ma on służyć obronie suwerenności dyscyplin humanistycznych i społecznych oraz ich „re-profesjonalizacji”. Domańska nakreśla jedynie ogólny zarys koncepcji metodologii praktycznej.

E. Domańska stawia tezę, iż dla postmodernizmu charakterystyczne było instrumentalne wykorzystywanie teorii. Powołując się na Gillesa Deleuze i Michela Foucault, badaczka stwierdza, iż teorię traktowano wówczas jak skrzynkę z narzędziami, która musi być użyteczna i funkcjonalna. Tym samym, teoria była zbiorem gotowych instrumentów analitycznych i interpretacyjnych, które przekładano na materiał empiryczny. Choć takie zabiegi potwierdzają użyteczność teorii, to jednak umieszczanie nowych problemów w ramach obowiązujących teorii, podejść czy koncepcji sprawia, że wnioski badawcze są przewidywalne. Ukazują to, co jest już znane. Co prawda, prowadzenie badań w ramach obowiązujących teorii może wzbogacać wiedzę i stawiać dane zagadnienie w nowym świetle. Domańska jednak sygnalizuje inny problem – instrumentalne, odtwórcze, bierne wykorzystywanie

<sup>23</sup> E. Domańska użyła tego terminu w jednym z wywiadów, mówiąc o naukach historycznych (M. Wilkowski, *Ew. Domańska o projekcie historii egzystencjalnej*, <http://historiaimedia.org/2012/06/25/ewa-domanska-o-projekcie-historii-egzystencjalnej/> (data dostępu: 27.11.2014)). Ryszard Nycz w kontekście literaturoznawstwa użył pojęcia *dedyscyplinizacji* (R. Nycz, *Antropologia literatury – kulturowa teoria literatury – poetyka doświadczenia* [w:] *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?*, red. P. Czaplinski, A. Legieżyńska, M. Telicki, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2010, s. 21, cyt. za: E. Domańska, *Historia egzystencjalna...*, s. 164).

<sup>24</sup> E. Domańska, *Historia egzystencjalna...*, s. 164-165, 168-169; *eadem*, *W obronie dyscypliny...*, s. 99-100, 103-104.

<sup>25</sup> *Eadem*, *Historia egzystencjalna...*, s. 166; *eadem*, *W obronie dyscypliny...*, s. 101.

teorii<sup>26</sup>. *Owe* [tj. dotychczasowe, obowiązujące – przyp. D.B.] *teorie i kategorie* – konstatuje poznańska uczona – *wskazują, co i jak widzieć, badając dane zjawisko*<sup>27</sup>. Z drugiej strony, *projektowanie teorii na materiał prowadzi do (...) instrumentalnego traktowania materiału*<sup>28</sup>, który jest dostosowywany do przyjętej teorii<sup>29</sup>. Zatem, postmodernistyczne rozumienie teorii jak *skrzynki z narzędziami* oznacza instrumentalne stosowanie zarówno samej teorii, jak i materiału badawczego.

Należy podkreślić, iż E. Domańska – przynajmniej w analizowanych tekstach – rozumie teorię szeroko. Jest to dla niej zbiór pojęć i konstrukcji wyjaśniających, które ułatwiają konceptualizację oraz interpretację badanych zjawisk<sup>30</sup>.

Alternatywą wobec postawy badawczej, traktującej teorię jak *skrzynkę z narzędziami*, ma być koncepcja metodologii praktycznej. Służy ona budowaniu teorii. Powstaje zaś na podstawie analizy danych oraz jest tworzona na ich potrzeby. Jest to metodologia preskryptywna, ale nie normatywna; metodologia teorii, która uczy, jak budować teorię od dołu; metodologia, która wynika ze szczegółowych analiz materiału badawczego. Jest to swoista teoria, która uczy tworzenia pojęć oraz wyprowadzania innych teorii na podstawie danych. Metodologia praktyczna akcentuje opis i analizę materiału badawczego, co służy poszukiwaniu pojęć, generalizacji, a w konsekwencji budowaniu teorii (małego i średniego zasięgu). Uczy również tworzenia warsztatu metodologicznego, wykorzystywanego podczas tworzenia teorii<sup>31</sup>. Metodologia praktyczna koncentruje się na metodach budowania teorii. Pełni w pewnym sensie rolę metodyki, stanowiącej zbiór zasad postępowania badawczego o określonym celu – zbudowanie teorii. Jest to *metodologia konstrukcji teorii*<sup>32</sup>.

Tym samym, Domańska dokonuje rozróżnienia na metodologię praktyczną, zakładającą budowanie teorii na podstawie empirycznego materiału badawczego oraz metodologię – nazwijmy ją – teoretyczną, która podejmuje abstrakcyjne problemy.

<sup>26</sup> Eadem, *Perspektywy badań...*, s. 122-123; eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 50-51; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 170-171; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 104-106.

<sup>27</sup> Eadem, *Perspektywy badań...*, s. 123.

<sup>28</sup> Eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 51.

<sup>29</sup> Krzysztof Tomasz Konecki pisał w kontekście Harolda Garfinkela: *najpierw jest teoria, a później dostosowywane są do niej dane empiryczne. (...) Systematyczność dochodzenia do wniosków teoretycznych może być tutaj zakwestionowana, gdyż wyniki badań są tylko potwierdzeniem przyjętych wcześniej tez* (K.T. Konecki, *Teoretyzowanie w socjologii – czyli o odkrywaniu i konstruowaniu teorii na podstawie analiz danych empirycznych* [w:] B.G. Glaser, A.L. Strauss, *Odkrywanie teorii ugruntowanej*, Nomos, Kraków 2009, s. VIII-IX, cyt. za: E. Domańska, *Historia egzystencjalna...*, s. 170).

<sup>30</sup> E. Domańska, *Jakiej metodologii...*, s. 50; eadem, *Perspektywy badań...*, s. 123; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 171, przyp. 23; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 106, przyp. 18.

<sup>31</sup> Eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 49-51; eadem, *Perspektywy badań...*, s. 123; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 171-172; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 106. W kontekście obrony suwerenności historii i jej „reprofesjonalizacji” Ewa Domańska podkreśla m.in. znaczenie empirycznego materiału badawczego, jakim dla historyka są źródła: (...) być może pozytywistycznie prowadzone badania warsztatowe, ze swoją dbałością o szczegóły i specyfikę rzemiosła (...) wraz z otwarciem się na nowe tendencje panujące w humanistyce (...) zagwarantują dyscyplinie [tj. historii – przyp. D.B.] status otwartej, dynamicznej struktury i „mocnego podmiotu” humanistyki. (...) należałoby chronić to, co dla historii jako dyscypliny specyficzne, to jest krytykę źródła i metodykę pracy archiwalnej. Paradoksalnie zatem to, co – można by powiedzieć – stanowi o naukowej, intelektualnej słabości historii, może okazać się jej mocną stroną (Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 168-169).

<sup>32</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 162-163.



Ta ostatnia to metodologia tradycyjna, stanowiąca odłam metodologii nauk i czerpiąca z niej inspirację<sup>33</sup>. Jej przykład stanowią metodologie konkretnych dyscyplin, np. metodologia historii<sup>34</sup> czy metodologia ekonomii<sup>35</sup>.

Warto zauważyć, że Ewa Domańska zdaje sobie sprawę z faktu, iż trudno traktować materiał badawczy w sposób całkowicie obiektywny. Badacz bowiem zawsze przystępuje do danych z określonymi doświadczeniami, założeniami czy też teorią. Poznańska uczona krytykuje jednak wyłącznie instrumentalne traktowanie teorii i materiału empirycznego<sup>36</sup>.

Domańska nie kwestionuje znaczenia przejmowania teorii od innych dyscyplin. Podkreśla jednak współczesną potrzebę tworzenia nowych teorii, wynikających z analizy aktualnych zjawisk zachodzących w świecie. Proponuje przy tym, aby dotychczasowe teorie tworzyły jedynie wstępne ramy interpretacyjne oraz pomagały w formułowaniu wyjściowych pytań badawczych<sup>37</sup>. *Kiedy bowiem – zauważa Domańska – nowe problemy badawcze włączane są w ramy obowiązujących teorii poznawczych, podejść i kategorii, wypływające z takich badań wnioski są przewidywalne i potwierdzają jedynie to, co już wiemy*<sup>38</sup>. Zgodnie z regułą, przypominaną przez badaczkę, *nowe pojęcia i teorie są potrzebne, kiedy empiria (zjawiska występujące w otaczającej nas rzeczywistości), wykraczają poza możliwości istniejących pojęć i teorii*<sup>39</sup>.

Projekt metodologii praktycznej nawiązuje do koncepcji teorii ugruntowanej, znanej m.in. w socjologii<sup>40</sup>. Podstawową metodą badawczą w tym zakresie jest studium przypadku (*case study*). Sprzyja ono krystalizowaniu się nowej teorii małego zasięgu poprzez dogłębną analizę zjawiska, fragmentaryzację problemu, zadawanie różnych pytań badawczych, a następnie tworzenie pojęć interpretacyjnych (nasyconych empirią), budowanie typologii, porównywanie pojęć, formułowanie wniosków i hipotez. Inną ważną metodą są studia porównawcze, które umożliwiają ujęcie określonego casusu w szerszej perspektywie poznawczej. Ma ona charakter interwencyjny, krytyczny oraz integrujący. Kosmopolityzm i uniwersalizm metody porównawczej pozwalają na stworzenie zintegrowanego obrazu badanego zjawiska, a także na odniesienie badań do wspomnianych wcześniej uniwersaliów, o które pytają współcześni ludzie<sup>41</sup>.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> J. Topolski, *Metodologia historii*, PWN, Warszawa 1984.

Ewa Domańska sugeruje, że tradycyjna metodologia historii jest wyabstrahowana od badań historycznych, a także skupia się na studiowaniu efektów prac historyków oraz czynnościach poznawczych, które tym pracom towarzyszą (E. Domańska, *Historia egzystencjalna...*, s. 172; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 106; eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 50; eadem, *Perspektywy badań...*, s. 123).

<sup>35</sup> M. Blaug, *Metodologia ekonomii*, WN PWN, Warszawa 1995.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 51-52; E. Domańska, *Perspektywy badań...*, s. 123-124; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 171, 173; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 105, 107.

<sup>37</sup> Eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 51, 54; eadem, *Perspektywy badań...*, s. 124, 126; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 171; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 105-106.

<sup>38</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 171.

<sup>39</sup> Eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 53.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 50-52; E. Domańska, *Perspektywy badań...*, s. 124-125; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 170-176; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 104-110.

<sup>41</sup> Eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 52-53; eadem, *Perspektywy badań...*, s. 125; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 173-174; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 107-108.

E. Domańska przedstawia również pięciostopniowy schemat postępowania badawczego w ramach metodologii praktycznej: 1. sformułowanie problemu w oparciu o dotychczasowe teorie; 2. wybór przypadku oraz poddanie go dokładnemu opisowi i analizie przy wykorzystaniu określonych metod badawczych i strategii interpretacyjnych (*case study*); 3. wyprowadzenie kluczowych pojęć dla badanego przypadku; 4. badania porównawcze z innym przypadkiem; 5. prezentacja teorii małego zasięgu wraz z definicjami pojęć jako interpretacja wyników porównań<sup>42</sup>.

Zdaniem Domańskiej, projekt metodologii praktycznej, poprzez budowanie nowych teorii, może wyprowadzić humanistykę (i nauki społeczne) z *paradygmatycznej luki* po postmodernizmie<sup>43</sup>. Co więcej, stanowi okazję do powtórnego zbudowania swoistego mostu między teorią a praktyką; zintegrowania, połączenia tych dwóch wymiarów epistemologicznych. Służy odejściu od instrumentalnego traktowania teorii i materiału badawczego. W dodatku, metodologia praktyczna ma charakter wertykalno-horyzontalny. Łączy w sobie dogłębną analizę przypadków (pionowość) z rozległym badaniem porównań (poziomość)<sup>44</sup>. Wreszcie, jak podkreśla badaczka, projekt ten może być pomocny w procesie umiędzynarodowienia polskiej i wschodnioeuropejskiej humanistyki (i nauk społecznych) oraz jej dekolonizacji, będącej odpowiedzią na *intelektualny imperializm nauki zachodniej*<sup>45</sup>.

Obok metodologii praktycznej istotną rolę w kontekście obrony suwerenności i „reprofesjonalizacji” dyscyplin humanistycznych i społecznych odgrywa – zdaniem E. Domańskiej – „atawizm pozytywistyczny”. Odnosząc to pojęcie do historii, badaczka rozumie je w kategoriach ewolucyjnych. Ów atawizm nie oznacza regresu, lecz rozwój poprzez przekazywanie pierwotnych cech gatunkowych dyscypliny, jej rdzenia. Ma to służyć autoregeneracji dyscypliny i jej przetrwaniu. Domańska podkreśla również znaczenie erudycji badacza oraz konieczność opanowania przez niego specyficznych metodologii<sup>46</sup>.

Poznańska badaczka stwierdza, iż nieodłącznym elementem projektu metodologii praktycznej jest zagadnienie etycznego wymiaru badań oraz etycznej postawy naukowca<sup>47</sup>. Choć precyzuje ten pogląd, odwołując się do historii i badaczy przeszłości, to jednak – zgodnie z szerokim ujęciem koncepcji metodologii praktycznej – uwagi Domańskiej można i w tym przypadku odnieść do nauk humanistycznych i społecznych. Pisząc o etyce badacza, E. Domańska w książce *Historia egzystencjalna* (2012) ukuła pojęcie epistemologii cnoty.

<sup>42</sup> Eadem, *Perspektywy badań...*, s. 126; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 175; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 108-109.

<sup>43</sup> W innym miejscu Ewa Domańska pisze o limitach starego paradygmatu (Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 166; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 101). Por.: eadem, *Die paradigmatische Lücke (paradigmatic gap) in den heutigen Geistes- und Sozialwissenschaften*, „Historie. Jahrbuch des Zentrums für Historische Forschung Berlin der Polnischen Akademie der Wissenschaften”, 2010/2011, nr 4.

<sup>44</sup> Eadem, *Jakiej metodologii...*, s. 53-54; eadem, *Perspektywy badań...*, s. 126; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 166, 172, 175; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 101, 106, 109.

<sup>45</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 175-176; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 109.

<sup>46</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 167-169; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 103-104.

<sup>47</sup> Eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 176.

W tym kontekście rozważania badaczki wpisują się w aktualne dyskusje dotyczące etyki pracy naukowej<sup>48</sup> oraz *kapitalizacji akademii*<sup>49</sup>. Jacek Tittenbrun pisze z kolei o kolonizacji nauki przez kapitał oraz prywatyzacji i komodyfikacji szkolnictwa wyższego<sup>50</sup>.

Rozważania Domańskiej wokół epistemologii cnoty to pochylenie się nad zagadnieniem poznawania uniwersalnych cnót badaczy. Ważną rolę w tym zakresie powinno odgrywać – według niej – studiowanie historii cnót i wartości, reprezentowanych przez historyków w określonych czasach i szkołach<sup>51</sup>.

E. Domańska rozumie pojęcie cnoty w sposób szeroki. Jest to dla niej pozytywna cecha moralna oraz sposobność do osiągnięcia dóbr (intelektualnych)<sup>52</sup>. Epistemologię cnoty definiuje zaś – idąc za Johnem Greco – jako kierunek w teorii poznania, wywodzący się z filozofii analitycznej, który wykorzystuje teorię cnoty do rozwiązywania określonych problemów teorii wiedzy. Jak twierdzi badaczka, *kładzie się tutaj nacisk nie tyle na działania, ile na intelektualnych sprawców i wspólnoty, które są źródłami epistemicznych wartości*. Koncepcja ta zakłada, iż *cnoty intelektualne (...) warunkują (...) osiągnięcie wiedzy*<sup>53</sup>.

Obok definicji istotną rolę w projekcie epistemologii cnoty odgrywa katalog cech pożądanых – zdaniem Domańskiej – u badacza. Są to m.in.: szczerłość intelektualna (badaczka uznaje ją za pryncypium), rzetelność, sumiennosc, odwaga intelektualna, otwartosc, krytycznosc, umiarkowanie, odpowiedzialnosc, *strategiczna naiwnosc*<sup>54</sup>, honor, godnosc, autentycznosc, empatia, zyczliwosc, szacunek, doskonalenie siebie, autodyscyplina. Co więcej, badacz powinien nie tylko nauczać, ale również wychowywać poprzez kształtowanie cnót, pielęgnowanie wartości oraz naśladowanie wzorców. Autorytety bowiem, jako *cnotliwe podmioty*, odgrywają kluczową rolę w zakresie zaszczipiania cnót intelektualnych<sup>55</sup>.

### 3. Projekt Ewy Domańskiej a historia gospodarcza

Historia należy do nauk humanistycznych, a ekonomia – do nauk społecznych, to faktem jest, iż historia gospodarcza – stanowiąc integralną część zarówno historii, jak i ekonomii<sup>56</sup> – rozwija się na pograniczu nauk humanistycznych i społecznych.

<sup>48</sup> Problemy te podejmuje chociażby cykliczna międzynarodowa konferencja naukowa *Etyka w życiu gospodarczym*, organizowana na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

<sup>49</sup> E. Domańska, *Historia egzystencjalna...*, s. 176, przyp. 35.

<sup>50</sup> J. Tittenbrun, *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2014, s. 169-172.

<sup>51</sup> E. Domańska, *Historia egzystencjalna...*, s. 176-177.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 181.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 182.

<sup>54</sup> E. Domańska pod pojęciem *strategicznej naiwności* rozumie *postawę pragmatyczną, która wskazuje, że kulturowanie „naiwności” jest potrzebne dla zachowania przeświadczenia o możliwości zaistnienia pozytywnych zmian i wpływu na nie oraz możliwości zarówno autoregeneracji, jak i odbudowania relacji grupowych nawet po okresach kryzysów, katastrof i upadków* (Ibidem, s. 180).

<sup>55</sup> Ibidem, s. 177, 180-181, 183.

<sup>56</sup> W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, PWN, Warszawa 1983, s. 57.

Na wstępie należy pochylić się nad pytaniem: czym jest historia gospodarcza? Witold Kula stwierdził, że jest ona

*nauką o gospodarczym aspekcie życia społecznego w różnych społeczeństwach i kulturach. Zajmuje się poszukiwaniem i ustalaniem regularności, występujących w społecznych działaniach gospodarczych (czy raczej w gospodarczym aspekcie działań społecznych) i czynnikami społecznymi, regularności te powodującymi. Zajmuje się też gospodarczą stroną rezultatów tych regularności, tzn. zamierzonymi i niezamierzonymi ich skutkami dla gospodarki społecznej*<sup>57</sup>.

Janusz Skodlarski – idąc za Witoldem Kulą – podkreśla, iż przedmiot badań historii i ekonomii jest identyczny<sup>58</sup>. Jan Szpak z kolei zaznacza, iż *historia gospodarcza zajmuje się badaniem gospodarczych dokonań cywilizacji ludzkiej w ujęciach terytorialnym i chronologicznym*<sup>59</sup>. W moim przekonaniu, zakres definicyjny historii gospodarczej powinien być możliwie szeroki, ze względu na jej interdyscyplinarność oraz złożoność badanej przez nią problematyki. Otóż, pod pojęciem historii gospodarczej rozumiem naukę, która bada rzeczywistość ekonomiczną w określonej czasoprzestrzeni wraz z wszelkimi elementami i zależnościami składającymi się na ową rzeczywistość<sup>60</sup>.

Specyfika historii gospodarczej otwiera ją jednocześnie na inne dyscypliny, w zależności od potrzeb badawczych. Przełożenie projektu metodologii praktycznej i epistemologii cnoty na grunt tej wyjątkowej dyscypliny wydaje się zatem uzasadnione, inspirujące poznawczo, a także istotne z punktu widzenia opisanej przez E. Domańską diagnozy obecnego stanu nauk humanistycznych i społecznych.

Zdefiniowanie przedmiotu historii gospodarczej wymusza postawienie pytania o rolę teorii w badaniach historyczno-gospodarczych. Jednakże, czym jest teoria w sensie naukowym? Należy przypomnieć, że dla Domańskiej jest to zbiór wyjaśniających pojęć i konstrukcji, które ułatwiają konceptualizację, a także interpretację badanych zjawisk<sup>61</sup>.

Według Alfreda Tarskiego, *każda teoria naukowa jest układem zdań przyjętych za prawdziwe, które można nazwać prawami lub twierdzeniami uznanymi (czasami mówi się krócej twierdzenia)*<sup>62</sup>. Co więcej, prawom towarzyszą określone rozumowania (dowody), na podstawie których określa się prawdziwość praw. Te prawa, które są ustalone za pomocą dowodów nazywane są twierdzeniami<sup>63</sup>. Dla

<sup>57</sup> Ibidem, s. 94.

<sup>58</sup> J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, WN PWN, Warszawa 2005, s. 16.

<sup>59</sup> J. Szpak, *Historia gospodarcza powszechna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 34.

<sup>60</sup> D. Bębnowski, *Czy istnieje przyjaźń między naukami? Polskie spojrzenie na historię gospodarczą, czyli o związkach historii i ekonomii raz jeszcze* [w druku], s. 11 [z maszynopisu].

<sup>61</sup> E. Domańska, *Jakiej metodologii...*, s. 50; eadem, *Perspektywy badań...*, s. 123; eadem, *Historia egzystencjalna...*, s. 171, przyp. 23; eadem, *W obronie dyscypliny...*, s. 106, przyp. 18.

<sup>62</sup> A. Tarski, *Wprowadzenie do logiki i do metodologii nauk dedukcyjnych*, Philomath, Warszawa 2012, s. 3.

<sup>63</sup> Ibidem.

Ryszarda Wójcickiego teoria jest dowolnym systemem dedukcyjnym, w którym obowiązuje rozumowanie logiczno-matematyczne. Każda teoria składa się z trzech zasadniczych członów: zbioru twierdzeń, zasięgu oraz języka teorii<sup>64</sup>.

Warto pochylić się nad rozważaniami Marii Łojewskiej, która zwróciła uwagę, iż rolą teorii jest wyjaśnianie poznanych faktów i zależności empirycznych.

*Wiedza teoretyczna – wyjaśnia badaczka – pozwala na ujęcie istotnych cech, koniecznych związków, o których wnioskujemy na podstawie cech obiektów postrzegalnych w doświadczeniu, lecz które same nie są w doświadczeniu dane. (...) Opis badanej rzeczywistości na poziomie empirycznym nie jest celem samym w sobie – na podstawie opisu zjawisk tworzymy teorie, które je wyjaśniają i następnie odwołujemy się do faktów, aby sprawdzić wartość teorii. Teoria jest ważną formą systematyzacji wiedzy – jest bowiem całością, składającą się z powiązanych twierdzeń /praw nauki/, ujmujących przedmiot z punktu widzenia istotnych zależności<sup>65</sup>.*

Sama jest całością, ale jednocześnie wiąże w całość aktualną wiedzę (w tym wiedzę empiryczną). Poprzez teorię poszukuje się wspólnej podstawy dla różnorodnych faktów oraz powiązań i zależności między nimi. *Stworzenie teorii – zauważa Łojewska – oznacza więc głębsze poznanie konkretnych faktów<sup>66</sup>*. Jednocześnie badaczka tłumaczy, iż do głównych funkcji teorii należy: wyjaśnianie, przewidywanie oraz poznanie.

*Bez teorii lub hipotez – konkluduje – (...) badania prowadzone są na ślepo (...). Stąd stworzenie wiedzy teoretycznej może być określone jako kryterium rozwoju danej dyscypliny, czyli osiągnięcia przez nią poziomu dojrzałości. Na bazie teorii można również przewidywać nowe zjawiska /empiryczne/ oraz tworzyć nowe teorie. Łączenie teorii jest w nauce współczesnej [słowa pisane w 1986 r. – przyp. D.B.] jedną z postaci integracji wiedzy i świadczy o względnej niezależności wiedzy teoretycznej (...). A więc na bazie rozwiniętych koncepcji teoretycznych można tworzyć nowe teorie lub nauki<sup>67</sup>.*

Powyższe uwagi korespondują ze spostrzeżeniami Jerzego Wiatra, który uzasadniał fakt, iż socjologia jest zarówno nauką empiryczną, jak i teoretyczną. O drugim wymiarze nauki o społeczeństwie pisał:

*Materiał szczegółowy, własny lub zaczerpnięty od kogoś innego, interesuje ją [tj. socjologię – przyp. D.B.] o tyle, o ile stanowi podstawę do wniosków teoretycznych. Takie rozumienie metody socjologii odbiega zasadniczo od rozumienia roz-*

<sup>64</sup> R. Wójcicki, *Wykłady z metodologii nauk*, PWN, Warszawa 1982, s. 104-105.

<sup>65</sup> M. I. Łojewska, *Filozofia nauki*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1986, s. 47-48.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 48-49.

*powszechnionej we współczesnej socjologii pozytywistycznej, która często gotowa jest ograniczyć się do gromadzenia danych (w wielu wypadkach prowadzącego aż do przyczynkarstwa) i rezygnuje nieraz z uogólnień teoretycznych*<sup>68</sup>.

Sądzę, iż sugestia warszawskiego socjologa można odnieść również do ekonomii, zważywszy na fakt, iż jest ona – podobnie jak socjologia – nauką społeczną. Tym samym, takie znaczenie można również przypisać teorii w kontekście historii gospodarczej.

Podsumowując spostrzeżenia powyższych badaczy, można stwierdzić, iż teoria stanowi swoisty szkielet lub kościec badań naukowych. Jest osią, wokół której dokonują się: konceptualizacja, analiza, interpretacja, synteza, wnioskowanie i cały szereg innych czynności towarzyszących badaniu naukowemu. Co więcej, w świetle rozważań Marii Łojewskiej, teoria jest wtórna względem empirii. Abstrakcyjne pojęcia i kategorie teoretyczne powstają w wyniku analizy materiału badawczego. W sposób szczególny akcentuje to metodologia teorii ugruntowanej (popularna chociażby w socjologii), przypomniana przez E. Domańską. Wreszcie, wiedza teoretyczna świadczy o rozwoju i dojrzałości określonej dyscypliny.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje fakt, iż polscy historycy gospodarczy, oprócz praktyki badawczej, podejmują również refleksję teoretyczno-metodologiczną. Na uwagę zasługują rozważania m.in. Franciszka Bujaka, Jana Rutkowskiego, Andrzeja Grodka, Witolda Kuli, Jerzego Topolskiego, Wojciecha Morawskiego, Juliana Kucińskiego, Janusza Skodlarskiego czy Rafała Matery<sup>69</sup>.

<sup>68</sup> J.J. Wiatr, *Szkice o materializmie historycznym i socjologii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1962, s. 27.

<sup>69</sup> F. Bujak, *Wybór pism*, t. I, PWN, Warszawa 1976, s. 434-448; A. Grodek, *Czego historią jest historia gospodarcza* [w:] *Pamiętnik trzydziestolecia Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 1906-1936*, SGH, Warszawa 1938, s. 46-62; J. Kuciński, *Miejsce historii gospodarczej w systemie nauk ekonomicznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Ekonomiczne i Socjologiczne”, 1977, z. 17, s. 3-22; W. Kula, op. cit.; R. Matera, *Czy odwrót historii? Rozważania na temat miejsca historii w nauce* [w:] *Z historii myśli ekonomicznej i historii gospodarczej. Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Wiesława Piątkowskiego*, red. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006, s. 93-105; idem, *Interdyscyplinarny charakter historii gospodarczej. Perspektywy rozwoju dyscypliny w XXI wieku* [w:] *Rzeczywistość społeczna w badaniach młodych naukowców*, red. Z. Dziemanko, W. Stach, Wydawnictwo Matuscula, Poznań 2012, s. 287-306; idem, *Łączenie ekonomii...*, s. 17-34; idem, *Wybrane argumenty...*, s. 5-18; W. Morawski, *Historia gospodarcza w postmodernistycznym otoczeniu* [w:] *Spoleczeństwo i gospodarka w badaniach historycznych. W 60-lecie badań statystycznych i gospodarczych na Dolnym Śląsku*, red. E. Kościak, T. Głowiński, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2006, s. 13-16; idem, *Czy historia gospodarcza jest jeszcze potrzebna?* [w:] *Historia gospodarcza i historia myśli ekonomicznej a teoria ekonomii*, red. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 11-17; idem, *Czego historią jest historia gospodarcza?* [w:] *Przegląd badań nad historią gospodarczą w XXI wieku*, red. R. Matera, A. Pieczewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011, s. 15-25; J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. I, Księgarnia Akademicka, Poznań 1947, s. 1-6; idem, *Wokół teorii ustroju feudalnego*, PIW, Warszawa 1982; J. Skodlarski, *Zarys historii...*, s. 13-22; idem, *O potrzebie rozważań metodologicznych* [w:] *Historia gospodarcza i historia myśli...*, s. 7-10; idem, *Związki historii gospodarczej z teorią ekonomii* [w:] *ibidem*, s. 46-54; B. Marks, J. Skodlarski, *Uwagi dotyczące nauczania historii gospodarczej na kierunkach ekonomicznych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, 1995, t. LII, s. 225-228; J. Topolski, *Historia gospodarcza a teoria ekonomii*, „Kwartalnik Historyczny”, 1964, nr 1, s. 85-89.

Warto w tym miejscu podjąć próbę przełożenia projektu E. Domańskiej na grunt historii gospodarczej, nawiązując do jego zasadniczych postulatów. Sądzę bowiem, że jej koncepcja jest atrakcyjna dla badań historyczno-gospodarczych. Należy wciąż na nowo podejmować próby analizowania specyfiki historii gospodarczej. Moim zdaniem, powinny być one realizowane poprzez: precyzyjne i szerokie definiowanie historii gospodarczej jako dyscypliny; określanie jej przedmiotu; podejmowanie problematyki ontologii i epistemologii historii gospodarczej; podniesienie zagadnienia teorii i metodologii historii gospodarczej; wypuklanie jej interdyscyplinarności<sup>70</sup>.

Szczególnie ważne wydaje się akcentowanie interdyscyplinarnego charakteru historii gospodarczej. Wynikają z niego – w moim odczuciu – cztery zasadnicze korzyści poznawcze. Po pierwsze, historyczna perspektywa badania zagadnień ekonomicznych sprzyja ekonomii poprzez empiryczną weryfikację teorii ekonomicznych oraz możliwość tworzenia nowych ujęć teoretycznych. Po drugie, interdyscyplinarne badania historyczno-gospodarcze służą historii. Ułatwiają poznanie złożonej rzeczywistości minioniej (przynajmniej jej wymiar gospodarczy). Atrakcyjne są również wykorzystywane w tych badaniach materiały i metody ekonomiczne oraz możliwość formułowania prawidłowości, uogólnień i regularności w procesie historycznym. Po trzecie, inspirujące jest sięganie historyków gospodarczych do innych dyscyplin, np. politologii, socjologii, filozofii, antropologii. Po czwarte, badania interdyscyplinarne są coraz bardziej popularne na świecie (również w Polsce). Stanowią one szansę i jednocześnie wyzwanie dla współczesnej nauki. Z tego wynikają obiecujące perspektywy dla historii gospodarczej<sup>71</sup>.

Tak rozumiana „re-konceptualizacja”, zgodnie z przywołanymi wcześniej sugestiami Domańskiej, powinna się dokonywać w oparciu o nawiązywanie do bogatych tradycji historiografii gospodarczej przy jednoczesnym śledzeniu najnowszych trendów światowych w ramach tej dyscypliny.

Z kolei „re-profesjonalizacja” prowadzi do utrzymywania wysokiego poziomu badań historyczno-gospodarczych w oparciu o materiał empiryczny oraz teorię i metodologię historii i ekonomii, a także innych dyscyplin, w zależności od podejmowanego zagadnienia. Wiąże się to również z koniecznością wypracowywania specyficznego warsztatu pracy historyka gospodarczego, co wynika z interdyscyplinarnego charakteru historii gospodarczej. *Istotny aspekt pracy badawczej – pisze Domańska – polega na tworzeniu własnego warsztatu badawczego, własnej teorii i metodologii*<sup>72</sup>.

Obrona suwerenności, zgodnie z sugestiami E. Domańskiej, powinna odnieść się do historii i ekonomii – głównych dyscyplin, na styku których rozwija się inter-

---

<sup>70</sup> Na gruncie historii gospodarczej dostrzegam dwa rodzaje interdyscyplinarności. Pierwszy, bezpośredni, obejmuje historię i ekonomię, tj. dziedziny, na pograniczu których rozwija się historia gospodarcza. Drugi, pośredni, odnosi się do innych dyscyplin, do których nawiązuje historyk gospodarczy, w zależności od badanego problemu (D. Bębnowski, op. cit., s. 10 [z maszynopisu]).

<sup>71</sup> Ibidem, s. 12-14 [z maszynopisu].

<sup>72</sup> E. Domańska, *Jakiej metodologii...*, s. 54.

dyscyplinarna nauka, jaką jest historia gospodarcza. To one – idąc tokiem rozumowania autorki – mogą być zagrożone wskutek niewłaściwego prowadzenia badań historyczno-gospodarczych.

Wzrastająca popularność studiów interdyscyplinarnych (również w Polsce) skutkuje umasowaniem tego typu badań. Jedną z konsekwencji może być obniżenie ich jakości merytorycznej, co przekłada się na niski poziom ich profesjonalizmu. W tym miejscu można zaryzykować wyróżnienie dwóch rodzajów potencjalnych zagrożeń dla historii i ekonomii, wynikających z powyższych przesłanek. Po pierwsze, jest to zagrożenie ontologiczne. Wpływa ono na specyfikę i swoistość dyscyplin. Nierzetelnie prowadzone interdyscyplinarne badania historyczno-gospodarcze, bez niezbędnego przyswojenia teorii i metod charakterystycznych dla historii i ekonomii (i ewentualnie innych dziedzin), warunkują „deprofesjonalizację” głównych dyscyplin. Powstaje również ryzyko naruszenia ich suwerenności. Po drugie, powstaje zagrożenie epistemologiczne. Niekompetentne badania historyczno-gospodarcze mogą wpłynąć w sposób negatywny na poznanie historii i ekonomii, ich pobieżne studiowanie oraz powierzchowne wykorzystywanie ich zasobów teoretycznych i metodologicznych<sup>73</sup>.

Mimo zasygnalizowanych wyżej uwag – dotyczących głównych dyscyplin – sądzę, iż historia gospodarcza, rozwijająca się od czasów Adama Smitha (XVIII w.) uzyskała już dawno status odrębnej dyscypliny, stąd potrzeba obrony także jej suwerenności. Istotne jest wykształcenie i przygotowanie warsztatowe naukowca. Historyk powinien więc opanować niezbędne metody ekonomii, ekonomista zaś – konieczne metody historii<sup>74</sup>. Zatem, niepogłębione studia mogą powodować liczne zagrożenia. Z jednej strony, istnieje możliwość kreślenia uproszczonego obrazu badanej rzeczywistości ekonomicznej oraz nierzetelnych wniosków. Dzieje gospodarcze mogą być poznawane zbyt pobieżnie (zagrożenie epistemologiczne). Z drugiej strony, historia gospodarcza może utracić swój atrakcyjny status samodzielnej dyscypliny, rozplywając się – w zależności od profesji badaczy – w historii lub ekonomii (zagrożenie ontologiczne).

Zatem, teoria – rozumiana jako zespół pojęć i kategorii, które pozwalają określić problem i zanalizować go – decyduje o statusie, suwerenności, odrębności i samodzielności historii gospodarczej. Moim zdaniem, istotne pod tym względem mogą być zarówno istniejące koncepcje teoretyczne, jak i te tworzone na bieżąco w połączeniu z krytycznym śledzeniem najnowszych trendów w nauce. Kreowanie nowych ujęć teoretycznych może przyczynić się do rozwoju historii gospodarczej. Powinny być one jednak konstruowane na podstawie dogłębnych analiz materiału badawczego, np. poprzez studium przypadku i/lub studia porównawcze. Nowe pojęcia i kategorie mogą być tworzone jedynie na bazie empirii. Przekładanie zaś dotychczasowych teorii na materiał badawczy może, co prawda, ukazać problem w nowym świetle, lecz niesie również ryzyko nieadekwatności wykorzystywanych pojęć, kategorii i ujęć wobec analizowanego zjawiska.

<sup>73</sup> D. Bębnowski, op. cit., s. 15-16 [z maszynopisu].

<sup>74</sup> Witold Kula jest zdania, że historykom jest łatwiej opanować metody ekonomii, niż ekonomistom – metody historii (W. Kula, op. cit., s. 86-87).



Epistemologia cnoty, drugi człon projektu E. Domańskiej jest równie inspirujący dla historii gospodarczej. Sądzę, że jej rozważania dotyczące etycznego wymiaru badań i postawy naukowca mają charakter uniwersalny i ponadczasowy.

## Bibliografia

- Ankersmit F., *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2004.
- Bębnowski D., *Czy istnieje przyjaźń między naukami? Polskie spojrzenie na historię gospodarczą, czyli o związkach historii i ekonomii raz jeszcze* [w druku].
- Blaug M., *Metodologia ekonomii*, WN PWN, Warszawa 1995.
- Bujak F., *Wybór pism*, t. I, PWN, Warszawa 1976.
- Domańska E., *Die paradigmatische Lücke (paradigmatic gap) in den heutigen Geistes- und Sozialwissenschaften*, „Historie. Jahrbuch des Zentrums für Historische Forschung Berlin der Polnischen Akademie der Wissenschaften” 2010/2011, nr 4.
- Domańska E., *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, WN PWN, Warszawa 2012.
- Domańska E., *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006.
- Domańska E., *Jakiej metodologii potrzebuje współczesna humanistyka?*, „Teksty Drugie”, 2010, nr 1-2, s. 45-55.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- Domańska E., *Perspektywy badań historycznych w Polsce wobec zmian we współczesnej humanistyce* [w:] *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Ibidem, Polskie Towarzystwo Historyczne, Łódź 2010, s. 115-127.
- Domańska E., *W obronie dyscypliny: problem suwerenności i re-profesjonalizacji historii* [w:] *Historia – Dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Universitas, Kraków 2014, s. 99-111.
- Domańska E., *Історія та сучасна гуманітаристика: дослідження з теорії знання про минуле* [Historia a współczesna humanistyka. Studia z teorii wiedzy o przeszłości], Ніка-Центр, Київ 2012.
- Grodek A., *Czego historią jest historia gospodarcza* [w:] *Pamiętnik trzydziestolecia Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 1906-1936*, SGH, Warszawa 1938, s. 46-62.
- Kuciński J., *Miejsce historii gospodarczej w systemie nauk ekonomicznych*, „Acta Universitatis Lodzianis. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Ekonomiczne i Socjologiczne”, 1977, z. 17, s. 3-22.
- Kula W., *Problemy i metody historii gospodarczej*, PWN, Warszawa 1983.
- Łojewska M.I., *Filozofia nauki*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1986.
- Marks B., J. Skodlarski, *Uwagi dotyczące nauczania historii gospodarczej na kierunkach ekonomicznych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1995, t. LII, s. 225-228.

- Matera R., *Czy odwrót historii? Rozważania na temat miejsca historii w nauce* [w:] *Z historii myśli ekonomicznej i historii gospodarczej. Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Wiesława Piątkowskiego*, red. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006, s. 93-105.
- Matera R., *Interdyscyplinarny charakter historii gospodarczej. Perspektywy rozwoju dyscypliny w XXI wieku* [w:] *Rzeczywistość społeczna w badaniach młodych naukowców*, red. Z. Dziemanko, W. Stach, Wydawnictwo Maiuscula, Poznań 2012, s. 287-306.
- Matera R., *Łączenie ekonomii i polityki w badaniach interdyscyplinarnych. Wyzwania dla ekonomisty, politologa i historyka* [w:] *Polityczna kreacja ładu ekonomicznego. Teoria i praktyka*, red. M. Kalinowski, A. Pieczewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 17-34.
- Matera R., *Wybrane argumenty na rzecz interdyscyplinarności badań na styku nauk ekonomicznych i politycznych*, „Polityka i Społeczeństwo” 2013, nr 4(11), s. 5-18.
- Morawski W., *Czego historią jest historia gospodarcza?* [w:] *Przegląd badań nad historią gospodarczą w XXI wieku*, red. R. Matera, A. Pieczewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011, s. 15-25.
- Morawski W., *Czy historia gospodarcza jest jeszcze potrzebna?* [w:] *Historia gospodarcza i historia myśli ekonomicznej a teoria ekonomii*, red. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 11-17.
- Morawski W., *Historia gospodarcza w postmodernistycznym otoczeniu* [w:] *Społeczeństwo i gospodarka w badaniach historycznych. W 60-lecie badań statystycznych i gospodarczych na Dolnym Śląsku*, red. E. Kościk, T. Głowiński, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2006, s. 13-16.
- O zmierzchu postmodernizmu, krytycznej nadziei i o tym, co nam zostawiła Zagłada. Z Ewą Domańską rozmawia Jacek Leociak*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2011, nr 7, s. 507-517.
- Pomorski J., *Paradygmat „New Economic History”. Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995.
- Re-Figuring Hayden White*, eds. F. Ankersmit, E. Domańska, H. Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009.
- Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski*, t. I, Księgarnia Akademicka, Poznań 1947.
- Rutkowski J., *Wokół teorii ustroju feudalnego*, PIW, Warszawa 1982.
- Skodlarski J., *O potrzebie rozważań metodologicznych* [w:] *Historia gospodarcza i historia myśli ekonomicznej a teoria ekonomii*, red. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 7-10.
- Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, WN PWN, Warszawa 2005.
- Skodlarski J., *Związki historii gospodarczej z teorią ekonomii* [w:] *Historia gospodarcza i historia myśli ekonomicznej a teoria ekonomii*, red. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 46-54.
- Szpak J., *Historia gospodarcza powszechna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- Tarski A., *Wprowadzenie do logiki i do metodologii nauk dedukcyjnych*, Philomath, Warszawa 2012.
- Tittenbrun J., *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2014.

Topolski J., *Historia gospodarcza a teoria ekonomii*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 1, s. 85-89.

Topolski J., *Metodologia historii*, PWN, Warszawa 1984.

White H., *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2000.

White H., *Proza historyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2009.

White H., *Przeszłość praktyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2014.

Wiatr J.J., *Szkice o materializmie historycznym i socjologii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1962.

Wilkowski M., *Ewa Domańska o projekcie historii egzystencjalnej*, <http://historiaimedia.org/2012/06/25/ewa-domanska-o-projekcie-historii-egzystencjalnej/>.

Wójcicki R., *Wykłady z metodologii nauk*, PWN, Warszawa 1982.

<http://ewadomanska.pl/>